

Lekarz płacze i przeprasza pacjentów

13 lutego 2018

Większość lekarzy szczerze pragnie dobra swoich pacjentów, ale na studiach nie uczą się skutecznego leczenia, a jedynie sposobów zarządzania chorobą. Pielęgnuje się chorobę, a nie zdrowie! Nikogo nie interesuje przyczyna choroby, a przecież, gdyby ją usunąć pacjent powróciłby do zdrowia. Byłoby to oczywiście korzystne dla pacjentów, ale tragicznie dla BigPharma i całego systemu medycznego, który żyje z leczenia, a nie z wyleczenia. Wyleczenie oznacza utratę klienta, a więc zarobków, które generuje kupując leki i korzystając z badań, zabiegów, protez itp.

Lekarzy nie uczy się również niczego na temat szczepień. Nie mają pojęcia o składzie szczepionek, o ich skutkach ubocznych ani o świadomej zgodzie. Jediną rzeczą, którą muszą wkuć na blachę w czasie studiów jest kalendarz szczepień.

Dr Daniel Neides wprawdzie uwielbiał swoich pacjentów, ale przez długie lata pielęgnował ich choroby tak, jak go nauczono. Wierzył, że wszystkie choroby są nieuleczalne, a szczepienia ratują życie. Jego przebudzenie zaczęło się, gdy zetknął się medycyną komplementarną i odkrył, że choroby jednak można skutecznie leczyć. Drugim etapem było doświadczenie ze szczepieniem na grypę, do którego został zmuszony pod groźbą utraty pracy. Mimo, że wybrał szczepionkę bez rtęci, pochorował się bardzo ciężko, podobnie jak inni pracownicy przychodni, zaszczepieni tą samą szczepionką. Jego pracodawca tolerował jego flirt z tym rodzajem medycyny, jednak kiedy napisał bardzo poczytny artykuł podważający zasadność szczepienia noworodków przeciwko WzW B rozpętało się piekło, które zakończyło się jego zwolnieniem z pracy.

Dr Daniel Neides ujawnia brudne sekrety przemysłu

farmaceutycznego, szantażowanie i zastraszanie niepokornych lekarzy groźbą zwolnienia z pracy i oszustwo, zwane medycyną alopaticzną. I przede wszystkim, przeprasza swoich pacjentów za to, że tak długo był nieświadomy komu służył i co robił.

Autorstwo: Maria Sobolewska

Źródło: Vaccgenocide.wordpress.com